

## KURYER LITEWSKI

W WILNIE W PIĄTEK DNIA 27 WRZESNIA V. S. 1818 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

W gazecie senackiej, datowanej z Petersburga d. 14 września, umieszczone są Najwyższe J. C. M. Ukazy do Rządzącego Senatu, w których wyrażono:

*Dnia 26 września.* Na okazanie szczególniejszej łaski Naszey ku Ministrowi skarbu, rzeczywistemu radcy tajnemu, *Gurjewu*, Najmiłosciwiecy dając mu starostwo czyhryńskie, w gubernii kijowskiej, w powiecie czyhryńskim położone, w dwónastoletnią dzierżawę, bez opłaty kwarty, Rozkazujemy, oddać *Gurjewemu* ten majątek we władanie, po skończonym terminie terażniejszey dzierżawczyni, w zwyczajnym, podług tamecznych ekonomicznych prawideł dla przyjmowania i oddawania majątkow czasie.

*Teyże datty.* Mając wzgląd na szczególne trudy woj-skowych, w czasie pełnienia służby w półkach gwardyi Naszey, oraz, na dzieła wielkie, w różnych wojnach przez nich okazane, na znak łaski Naszey ku nim, Rozkazujemy: z położonego do otrzymania odstawki dwódziestu pięciu lat terminu służby, ująć w gwardyi trzy lata; a podnosząc podoficerów na oficerów, uważać za termin wysługi do tey rangi, zamiast dwónastu, dziesięć lat.

Podług *Poczty Północney*, datowanej z Petersburga d. 18 września: odstawny brygadyer, Hrabia *Tolstoy*, mianowany kamerherem dworu J. C. Mości, i razem członkiem ekspedycyi kremlińskiego budowania.

Najmiłosciwiecy mianowani kawalerami orderow: 4. *Anny 2 klasy*: radca wazowskiego sądu nadwornego w wielkiem kieżtwie finlandzkim, *Olow Langenstein*; gubernii podolskiej powiatu lityńskiego marszałek Hrabia *Choloniewski*; były marszałek powiatu kamienieckiego *Kamarnicki*; marszałek powiatu starokonstantynowskiego *Kochanowski*.

Radca nadworny, doktor *Hamel*, w terażniejszey podróży W. X. *Michala*, do Jego orszaku należący, donosi z Anglii: iż kiedy W. Xiążę był w *Lidzie*, wtedy P. *Hott*, najznakomitszey tam fabryki sukienney właściciel, powiadał W. Xięciu, że wełnę z *Odessy* przywiezioną, więcey ceni, aniżeli saxońską, a nawet więcey, aniżeli naydelikatniejszą hiszpańską, którą uważano za naylepszą na cieńkie sukna. Pośpieszamy przesłać tak przyjemną nowinę do wiadomości naszych spółziomków. Oto jest, czego wkrótkim czasie dokazały pieczołowitość Rządu około rozmnożenia owczarni w Rossyi, i liberalne zasady (*principes liberaux*), których się trzymał w czynieniu swoich do tego celu urządzeń! Usunięcie dla zakładających owczarnie wszelkiego ścieśnienia i przeszkod, a mianowicie wolność handlu wełną, dzielniey nad inne środki posłużyła do osiągnięcia zamiarow rządu, równie względem rozmnożenia liczby owiec *merinos*, jak i względem gatunku wełny.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

z Warszawy dnia 29 września.

Zeszley niedzieli, dnia 27 b. m., obchód w tey stolicy rocznicy koronacyi Najjaśniejszego Cesarza *Alexandra* i Najjaśniejszey Cesarzowey *Elżbiety Alexiejowny*, stał się tym uroczystszy, iż obecnością Najjaśniejszey Cesarzowey Matki był uświetniony. N. Pani udała się w dniu tym naprzód z Jego Cesarzewicowską Mością Wielkim Xiążęciem *Konstantym*, i Dworem Swoim do kaplicy greckiey będącey w Zamku, na nabożeństwo. W tymże

czasie wszystkie władze krajowe i lud mnogi, zasyłały w kościele katedralnym *S. Jana*, gdzie JW. Biskup *Prażmowski* celebrował, naygorętsze modły do Boga, o jak naydłuższe lata i pomyślność N. Pana i całej N. Jego Rodziny. Powracając N. Cesarzowa *Maryja* z nabożeństwa, znalazła już sale napelnione, tak jak pierwszego dnia audyencyi, przez jenerałów, officerów, urzędników kraju i damy, zebranych, dla złożenia powinszowania jako w rocznicę koronacyi nayukochańszego Jey Syna i N. Jego Malżonki, a przytém ostatniego holdu uszanowania i pożegnania z powodu blizkiego N. Cesarzowey wyjazdu. Wielki potém był obiad u N. Pani, na który z osób krajowych, mieli zaszczyt bydź wezwani: JO. Xiążę Namiestnik, Senatorowie, Ministrowie i Jenerałowie. Uroczystość dnia tego ukończył bal okazały, dany przez JW. Senatora Państwa Rosyyskiego, *Nowosilcowa*, a który N. Pani obecnością swoją zaszczyścić łaskawie raczyła, przyjąwszy wieczernę i bawiąc się na balu do godziny 2giey rano. Na teatrze narodowym dano w dniu tym bezpłatne widowisko, i całe miasto wieczorem było oświecone. W dniu tymże przedstawiony był N. Cesarzowey na pokojach rannych, przybyły do tey stolicy, JW. *Ciechanowski*, Biskup chełmski obrządku grecko-katolickiego.

Nazajutrz, dnia 28, N. Cesarzowa, po odprawionych w kaplicy zamkowej modłach i zwiedziwszy jeszcze kościół katedralny i Izby senatorską i poselską, pożegnała uprzejmie znakomitsze osoby, blizy Ją otaczające, jako też lud mnogi, napelniający wszystkie dziedzińce, i opuściła o godzinie wpół do 10tey rano stroskaną wyjazdem Jey stolicę, wpośród towarzyszącego Jey wszędzie błogosławieństwa wszystkich mieszkańców. Obok pojazdu N. Matki Swojey, jechał J. C. Mość, Wielki Xiążę *Konstanty*; poprzedzał zaś konno pojazd JW. Radca Stanu, Prezydent miasta, który, otrzymawszy wprzód w Zamku łaskawe wysłuchanie, i wynurzywszy N. Pani wdzięczność stołecznego miasta, za okazane dla mieszkańców uczucia przychylności i łaskawości, zaniósł imieniem miasta prośbę o ich zachowanie i dobrotliwie pożegnany odprowadzał N. Cesarzową za rogatki do granicy jurydyki miasta, gdzie N. Pani, zatrzymawszy się na chwilę, raczyła pożegnać go powtórnie, ponawiając chlubne dla obywatelów miasta oświadczenia. Do granicy Województwa odprowadzi N. Cesarzową JW. Prezes Komisyyi Wojewódzkiej. N. Pani jedzie na *Błonie* do *Nieborowa*, gdzie ma obiadować, a ztamąd jechać ciągle do *Kola*; tam nieco wypocząwszy, przybydź ma dnia 29 do *Kalisza*, w którym to mieście, raczy może przyjąć bal, a we środę rano d. 30 b. m. puścić się ma w dalszą podróż do Niemiec przez *Wrocław*.

Pragnąc, ile możności, ukoić smutek powszechny z tego rozstania, zwróćmy uwagę czytelników naszych, na niektóre ważniejsze szczegóły pobytu N. Cesarzowey w stolicy Królestwa. Zaczynamy od przyrzczonego w przeszley gazecie opisu balu danego przez miasto *Warszawę*.

## Bal w Głównym Ratuszu.

W dniu 24 b. m. miasto *Warszawa*, z powodu przybycia Najjaśniejszey Cesarzowey Matki, dało bal w ratuszu głównym, na którym około 1000 osób znajdowało się.

N. Pani dniem wprzód, w imieniu Obywateli przez JW. *Woydę*, Radcę Stanu Prezydenta Miasta zaproszona, raczyła bal ten obecnością swoją zaszczyścić. Sale no-



wego ratusza, umyślnie na bal przeznaczone, pierwszy raz w tym celu użyte zostały. Inauguracja tedy nowego ratusza nigdy świetniej nastąpić nie mogła, jak przez uroczenie Najjaśniejszej Matki, miłościwie Panującego nam Monarchy, którego nieograniczonej Dobroczynności, miasto *Warszawa* — terazniejszy wzrost i świetność jest winna.

Okna domów przy ulicach: *Krakowskie Przedmieście*, *Senatorskiej*, *Nowo-Senatorskiej* jaśniały od światła. Ratusz zewnątrz oświecony był kilku tysiącami lamp, a na balkonie jego jaśniała ogniem złotym cyfra N. Pani. Mnóstwo ludu zgromadziło się na plac przed ratuszem. Radośne jego okrzyki, które będąc skutkiem uwielbienia i wdzięczności, nigdy bardziej jak wtenczas z serca pochodzić nie mogły, oznaymiły o godzinie 8mej przybycie N. Pani do ratusza. Przyjęta u drzwi powozu przez JW. *Woydę*, Radcę Stanu Prezydenta miasta, i jego małżonkę, jako gospodarstwo balu, weszła przy odgłosie muzyki na wschody, najpiękniey oranżeryą i kwiatami przyozdobione, na których gradusowo rozstawionych trzydzieści córek obywatelskich, biało ubranych, kwiaty pod Jej stopy rzucali. Zaweyściem N. Cesarzowej do sali, rozpoczął się bal tańcem polskim, w którym N. Pani z Jego Cesarzewicowską Mością W. Xięciem *Konstantym*, tańcować raczyła, a do którego muzyka przez Pana *Kurpińskiego* umyślnie była ułożona. Zabawiwszy po tańcu w sali czas jeszcze niejaki, udała się do pokoju, w którym stolik do gry był przygotowany, a do którego zasiadła z JO. Xięciem *Namiestnikiem*, z JW. *Hrabią Stanisławem Potockim*, Prezesem Senatu, JW. *Jenerałami* *dywizyi Krasińskim* i *Hauke*. O godzinie 11tej przyjęła ofiarowaną sobie wieszczkę, do której stoły w ośmiu salach przygotowane były. U stołu N. Cesarzowej siedzieli, Jego Cesarzewicowska Mość Wielki Xiążę *Konstanty*, i Jego Królewicowska Mość Xiążę *Eugeniusz* *wirtemberski*. Z Osób dwór Jej składających: JW. *Hrabini Lieven*, JO. *Xiężniczka Turkustenow*, JW. *Hrabianka Samoilow*, *Xiężniczka Giedroic*, *Hrabianki Mostowska*, *Matuszewicówna*, *Radolińska*; *Joanna Grudzińska*, *Antonina Grudzińska*, i *Brzostowska*. — Z Osób krajowych: JOO. *Xiężna Zajączkowa*, *Czartoryska*, JW. *Prezesowa* Senatu *Hrabini Potocka*, *Wojewodzina*: *Gutakowska*, *Ostrowska*, *Małachowska*; JW. *Ministrowa* *Mostowska*, JW. *Jenerałowa Hauke*, i *Małżonka* *Radey* Stanu Prezydenta, jako gospodynii balu. Po wieszczce N. Cesarzowa, zabawiwszy nieco, po godzinie 1wszej odjechała z J. C. Mością W. Xięciem, powtórzywszy raz jeszcze JW. *Radey* Stanu Prezydentowi i jego małżonce, oświadczone kilkokrotnie w nader pochlebnych wyrazach ukontentowanie Swoje.

Nieograniczona dobroć N. Pani, uprzejma Jej łaskawość, napełniła serca wszystkich obecnych, wdzięcznością, uwielbieniem i radością. Po odjeździe Najjaśniejszej Pani, bal trwał jeszcze do godziny w pół do czwartej.

Nazajutrz zrana o godzinie 10tej, JW. *Radca* Stanu Prezydent miał wysłuchanie u N. Pani, końcem wynurzenia Jej w imieniu obywateli najgłębszych dziękczynień za zaszczyt, który im uczynić raczyła. N. Pani nie tylko je dobrotliwie przyjęła; ale nadto wyraźnie rozkazała oświadczyć tak obywatelom jako i wszystkim, którzy do urzędzenia balu należeli, ukontentowanie; — podziękowanie zaś matkom, których córki rzucaniem kwiatów pod Jej stopy przyjęcie uprzyjemniły. Tegoż dnia w wieczór JW. *Radezyni* Stanu Prezydentowa miała również wysłuchanie u N. Pani, dla wynurzenia Jej dziękczynień, w imieniu łutejszych obywateli: podobnież łaskawie przyjęta, miała sobie ponówione oświadczenie zadowolenia, i też same co mając Jej odebrała od Najjaśniejszej Pani rozkazy.

W dniu 26 b. m. między dwunastą i pierwszą z południa, N. Cesarzowa, zawsze i wszędzie wielką i wspaniałą Opiekunką ubóstwa, raczyła udarować Swą bytnością wraz z W. Xiążęciem *Konstantym*, *Dom* *Zarobkowy* *Towarzystwa* *Dobroczynności*, w *Klasztorze* *XX. Franciszkańców*. W orszaku Jej znajdowali się: *Senator* *Państwa* *Rosyjskiego* *Nowosilcow*, *Hrabia* *Willanof*, i *Damy* *dworskie*. U drzwi *Instytutu* przyjęta była od JO. *Xiężny* *Czartoryskiej*, JW. *Wojewodziny* *Gutakowskiej*,

*Opiekunek*; JW. *Niemcewicz* *Prezesa* *administracyi* *centralney* i od licznie zgromadzonych członków. Podany przez JW. *Gutakowską* chleb i sól przyjęła N. Pani bardzo uprzejmie. Wprowadzona potem do sali posiedzeń, przyjęła łaskawie podany sobie przez JW. *Niemcewicza* obraz wystawiający szczegóły założenia *Towarzystwa*, jego funduszów, liczby ubogich, tak w *Domu* *Zarobkowym* i *Grzybowey Woli* utrzymywanych, jak w mieście wsparcie otrzymujących, it. p. W przygotowanej na to xiędze raczyła imię Swe zapisać, które dla *Instytutu* tego zawsze drogiem będzie. Obchodząc potem kurytarze, wzdłuż których do dwóchset obojczy poci ubogich, przy rozstawionych stołach, zwykły pożywało obiad. Matka tyłu panujących Xiążąt i Xiężniczek, prawdziwą okazała się Matką ubogich. Przechadzała się wśród nich, o najdrobniejsze pytała szczegóły, kosztowała pokarmu, i w *Polskim* języku dobrego życzyła apetytu. Oglądała potem rozstawione na pierwszém piętrze warsztaty i płody przez ubogich wyrobione. Oświadczyła zupełne członkom zadowolenie, i zachęcając ich do dalszego w tak chwalebnym dziele wytrwania, opuściła wpośród błogosławieństw ten dobroczynny Instytut, w którym niewygasłą bytności Swej zostawiła pamięć.

Dnia tegoż około godziny drugiej, raczyła N. Cesarzowa w towarzystwie J. C. Mei W. Xięcia *Konstantego*, zwiedzić pałac *kazimierowski*, terazniejszy siedzisko uniwersytetu, biblioteki i gabinetów publicznych i liceum warszawskiego. Przyymowana we drzwiach palacu od JW. *Stanisława* *Hrabi Potockiego*, *Prezdującego* *Ministra* *Kommissyi* *Rządowej* *Wyznań* i *Oświecenia*, od JW. *Radey* Stanu *Staszica* i innych współczłonków *Kommissyi*, udała się naprzód do klasy drugiej a potem i czwartej *licejowej*, gdzie powitania uczniów jak nayuprzejmiej przyjąć i w stan szkoły, rozkład nauk, i ich stopniowanie wchodzić raczyła. Poczém wprowadzona do biblioteki, zastanawiała się w części teyż *Polsko-Sławiański* nad rękopismami, pierwotnymi drukami, i pierwiastkowymi wydaniem klasycznymi; poczem *Jenerałny* *Dyrektor* biblioteki i gabinetów, współczłonek *Kommissyi* *Rządowej*, *Rektor* *liceum Linde*, miał zaszczyt złożyć u stop N. Cesarzowej exemplarz swego *Słownika*, który jak nayłaskawiej przyjęty został. Wielka sala biblioteczna położeniem swoim wzbudziła szczególniejsze udowolenie N. Pani; tu się między innemi zastanawiała nad wystawionemi tymczasowo niektórymi botanicznymi preparatami z roślin poczęści naturalnych, poczęści sztucznie zrobionych wynalazku *Doktora Hoffmana*, *professora* *historyi* *naturalney* w uniwersytecie warszawskim, za pomocą których, *botanika* w każdej porze roku uczoną być może, i dzieło jego o *botanice* w języku *polskim* wydane, równie łaskawie przyjęła. Zbiór zatem *kopersztichow* sięgnął nayszczególniejszą Jej uwagę. W tém przedstawieniu zostali N. Pani, *Rektor* uniwersytetu, X. *Kanonik Szwejkowski*, *Dziekan* *wydziału* *nauk* *professor Bentkowski*, X. *Ciampi* *professor* *starożytności*, *Dr. Jakob* *professor* *filozofii* przy uniwersytecie. — Obeyrzawszy jeszcze zbiór *gipsowych* *figur*, udała się nakoniec na dół do kaplicy, gdzie zebrana została szkoła *gluchoniemych* pod przewodnictwem szanownego jej dyrektora X. *Kanonika Falkowskiego*. Bawiąc więcej niż dwie godziny w *kazimierskim* *palacu*, oświadczyła kilkokrotnie Swoje naywyższe ukontentowanie z początków tak daleko już posuniętych i wiele dobrego na przyszłość rokujących. Nazajutrz zaś *jenerałny* *dyrektor* biblioteki i gabinetów *Linde*, *professor* *doktor Hoffman* i *professor Bentkowski*, który także dzieło swoje o *Literaturze* *Polskiej* *Monarchini* złożył, *udarowani* zostali każdy *brylantowym* *piersieniem*.

Najjaśniejszy Cesarz i Król raczył nayłaskawiej: Mianować Dekretem swym z dnia 20 sierpnia (1 września) r. b. Referendarzem Stanu nadzwyczajnym JPana *Alexandra Graibnera*, byłego *Kontrollera* *Jenerałnego* w *Ministerium* *przychodów* i *skarbu*.

Nadać dyplomatem *naturalizacyi* z teyż datty zaszczyt obywatela i szlachcica *Królestwa* *Polskiego* P. *Baronowi* *Piotrowi Gallichet* i potomkom jego.

Obdarzyć *Dyplomatem* *szlachectwa* Pana *Krzysztofa*



*Stefasiusa*, byłego profesora literatury starożytnej w liceum warszawskim.

Ozdobić orderem ś. Stanisława trzeciej klasy P. Makarewicza sekretarza, i pełniącego obowiązki wice-Konsula przy Konsulacie Jeneralnym Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Gdańsku.

#### KRÓLESTWO SASKIE.

*Lipsk dnia 22 września.* Wczora z południa o godzinie 2rej Król Jmé tu przybył dla przyjęcia N. Cesarza Jmci Rossyjskiego, który z *Poczdamu* po północy tu przybył, wśród odgłosu dzwonów, świetnej iluminacji i okrzyków licznie zgromadzonego ludu, a przez Króla naszego w przygotowanym dla Najjaśniejszego Podróżnego domu powitany został. Dzisiaj o godzinie 8mej ranney N. Cesarz Jmé był z odwiedzeniem u Króla, a potem udał się do greckiej kaplicy na ranne nabożeństwo, potem wyjechał do *Weimaru*.

Dnia 21go t. m. obchodzona była w *Dreźnie* uroczystość 50letniego panowania Króla naszego.

#### P R U S S Y.

(z gaz. berl.) *Berlin, dnia 24 września.*

N. Cesarzowa Jeymość panująca Rossyyska, oczekiwana jest dzisiaj w *Frankforcie nad Odrą*. Dla powitania N. Cesarzowej udali się wczoraj do *Frankfortu* N. Królewic następcy i Xiążę *Wilhelm*. Na przyjęcie N. Cesarzowej, udali się tamże Jenerał piechoty, Hrabia *Tautentzien von Wittenberg*, i Jenerałny Prezydent, P. *Heydebreck*.

Dnia 22 o godzinie 11tej w nocy N. Król Jmé w towarzystwie trzeciego syna swego J. K. W. Xiążęcia *Karola*, z małym orszakiem, udał się z *Poczdamu* do *Akwizgranu*. Podróż ta oznaczona jest przez *Naumburg*, *Vach*, *Hanau* i *Koblencz*. W orszaku N. Pana znajdują się obadwaj Jenerał Adjutanci, Jenerał Porucznik *Knesebeck* i Jenerał Major *Witzleben*, Fligel-Adjutanci, tajny radca gabinetowy *Albrecht* etc. Xięciu *Karolowi* towarzyszy Jenerał *Ménu*.

Jenerał piechoty, Hrabia *Gneisenau* mianowany gubernatorem *Berlina*.

Półkownicy wyniesieni na Jenerał majorów, *Stöffel*, *Langen*, *Clausewitz*, *Goltz*, *Pfuehl*, *Creilsheim*, *Witzleben*, *Tile*.

Xiążę następcy tronu i Xiążę *Wilhelm* powrócili tu z *Frankfortu*.

Rzeczywisty radca tajny minister wojskowy Jenerał porucznik, *Boyen*, wyjechał do *Akwizgranu*.

*Akwizgran, dnia 17 września.* N. Król oświadczył, ażeby żadnych na przyjęcie Jego nie czyniono uroczystości.

Zawczora przybyli tu ze *Spaa* Xiążę i Xiężna *Cumberland*, a dziś zrana wyjechali do *Berlina*.

Od kilku dni znajduje się tu Minister stanu *Beyme*.—Wczoraj przybył tu Adjutant jeden Xięcia *Wellingtona*. Amerykański bankier, *Daw. Parish* z *Antwerpii*, przybył tu, i bawić tu będzie przez czas zjazdu Monarchów.

Dnia 16 t. m. Xiążę *Wellington* odprawił na równinach *Denain*, między *Valenciennes* i *Bouchain*, przegląd wojsk angielskiego, duńskiego, saskiego i hannowerskiego. Następnego dnia rozeszły się wojska, a d. 13 powróciły znowu do swoich kwater, gdzie oczekiwać będą rozstrzygnięcia Wysokich Monarchów w *Akwizgranie*; względem swego wyścia.

W tych dniach oczekiwane tu są z *Düsseldorfu* dwie baterie artylleryi.

Sławna sybilla i prorokini przedmieścia paryzkiego *St. Germain*, Panna *Lenormant*, wkrótce tu przybędzie. Wydała ona też, jako autorka, pismo pod tytułem: *Souvenirs prophétiques* (Prorockie przypomnienia!... Przyeszła przeszłość!). *d'une Sybille*.

Kilka cudzoziemców, którzy tu byli przyjechali, otrzymali rozkaz opuścić miasto w przeciągu 48 godzin.

*Akwizgran, dnia 19 września.* N. Król Jmé oczekiwany jest na 25 wieczorem do *Koblencz*. Dnia 26 odprawi Monarcha przegląd wojsk pod *Andernach*, poczem

uda się w dalszą podróż i oczekiwany tu jest na 27 t. m.

Wydawca gazety londyńskiej *Morning Chronicle*, Pan *Perry*, jako też właściciele wielu, innych gazet, już tu przybyli, ażeby podczas zjazdu Monarchów gazety swoje nowinami wzbogacać mogli.

#### A N G L I A.

(z *Korr. hamb.*) *Londyn, dnia 15 września.* W. Xiążę *Michał*, który z wielką uwagą wszystkie osobliwości kraju naszego ogląda, udał się przez *Bath* do *Plymouth*.

Wyborna biblioteka zmarłego w Paryżu orientalisty *Guinguené* kupiona została dla muzeum angielskiego za 24000 fr.

Chirurg *Bonapartego*, Pan *O'Meara*, po 38 dniach podróży, na 18działowym brygu *Griffon*, przybył tu z wyspy ś. *Heleny*. Zostawił on *Bonapartego* w niebezpiecznym stanie zdrowia. Cierpieniem *Bonapartego* jest choroba wątroby, która przez nieczynne życie, jakie on prowadzi coraz się po większa. Zaczyna doświadczać bólu wątroby, co jest znakiem poprzedzającym jętrzenia się wrzodu, poczem zwykle śmierć następuje. *Bonaparte* przewyciężył na koniec wstręt swój do kalomelu i od niejakiemu czasu zażywa go codziennie po trzy razy. Jednakże nie używa mocy na wolnem powietrzu, co w chorobie tej istotnie jest potrzebnem. Pan *Stockoe*, Chirurg na admirałskim okręcie *Conqueror* skłonił się nareszcie do przyjęcia obowiązku lekarza u *Bonapartego*. *Bonaparte* nie chciał nawet widzieć Pana *Boxter*, ani żadnego innego lekarza, których *Sir Hudson Lowe* zalecał. Na wyspie ś. *Heleny* panuje biegunka, i wielu tamiecznych kolonistów na nią choruje. Sam *Hudson Lowe* doznał tej choroby, ale już ozdrowiał. Na okrętach wojennych przy wyspie ś. *Heleny* umierało także wiele ludzi.

Królowa, przez częste paroxyzmy swej choroby, jest bardzo osłabioną, i codzień się osłabienie to powiększa.

Trzech przywódców zaburzenia w *Manchester* osądzonych zostało na karę więzienia; jeden na trzy lata, a dwóch na rok. Tkacze i przednicy tameczni powrócili znowu do swej roboty.

Okręt *Intrepida*, w drodze z *Petersburga* (St. Am.) do *Kadyxu*, zabrany został d. 12 sierpnia na wysokości *Korunny* przez korsarski statek powstańców *Vigilanci*.

Jenerał *McGregor*, który dotąd w wojsku powstańców w Ameryce południowej dowodził, przybył do *Dublina*.

Z powodu zamknięcia komunikacyi z brzegami afrykańskimi, doświadczone chwilowego niedostatku wielu potrzeb w *Gibraltarze*.

Lord *Wellington* chce dać świetną ucztę w *Valenciennes*, i na ten koniec zapisano z *Paryża* wiele artykułów żywności, wina etc.

Podług gazet naszych, ultraroyalści paryzcy chcą także wysłać do *Akwizgranu* dwóch deputowanych, którzy otrzymać mają od komisyyi z 15 osob złożoney swoje instrukcje!

Z *Otaheity* przywieziono tu posągi bożków, które Król *Pomare*, po przyjęciu wiary chrześcijańskiej, do Anglii przysłał.

(z gaz. berl.) Nakoniec otrzymano urzędowe wiadomości od okrętów wysłanych ku biegunowi północnemu; wiadomości te są nader pomyślne. Datowane są d. 28 lipca, w którym się okręty *Izabella* i *Alexander* znajdowały pod 75st. 30m. szerokości półn., 60st. 30m. długości zachod. Pogoda sprzyjała, powietrze było zupełnie czyste. Zboczenie igły magnesowej wynosiło 89st. nachylenie 84st. 30m., z czego o bliskości bieguna magnetycznego wnoszono. Morze było od trzech czy czterech dni nadzwyczaj spokojne i równe jak szkło zwierciadlane, a pęd morza odpierał ich ku stronie południowo-wschodniej, tak, że uważając z kąd kierunek pochodził, spodziewali się opłynąć cypel Ameryki. Od połowy ciśnieiny *Davis* mieli po lewej stronie ciągle połączone pole lodowe, przez które osada często okręty ciągnąć musiała; lodowe to pole jednak, im dalej szli, było coraz cieńsze i kruchsze, i spodziewali się, że na zachód przez te lody znajdą drogę do północnych brzegów Ameryki.



## NIEMCY.

(z gazet. berl.) *Moguncya*, dnia 15 września. Z *Darmstadt* przysły tu wozy z meblami, dla przygotowania domu na przyjęcie Cesarza austriackiego. Cesarz będzie miał nocleg d. 21 w *Esselbach*; uda się d. 22 przez *Aschaffenburg* i *Dieburg* do *Darmstadtu*, gdzie u W. Xięcia będzie na obiedzie, potem drogą przez *Grossgerau* i zapewne także przez *Kostheim*, przybędzie tu na d. 23. Tu oczekuje na Cesarza Xiążę *Metternich* z Hrabia *Buol-Schauenstein*. Pierwszy towarzyszyć mu będzie do dóbr swoich *Johannisberg*, z kąd Cesarz odwiedzi Xięcia *Nassau* w *Biberich*. Dnia 25 uda się Cesarz przez *Bingen*, *Koblenz* i *Koloniją*, wodą, do *Akwisgranu*. Worszaku Cesarza znajduje się między innymi pierwszy kapelan nadworny *Schopp*, spowiednik cesarski. U Xięcia *Metternicha* w *Johannisbergu* oczekiwani są Hrabia *Münster*, Baron *Wessenberg*, margrabiowie *Caraman* i *Mariatva*.

## FRANCYA.

(z *Korr. hamb.*) *Paryż*, dnia 15 września. Nadzieja z powtórnego stanu ciąży Xiężny *Berry*, niestety! znowu zawiedziona została. W nocy na d. 13 t. m. poczuła Xiężna pierwsze bole rodzenia. Po doyleści wiadomości tej do *Thulleries*, natychmiast *Monsieur*, Xiążę i Xiężna *Angouleme* pośpieszyli do pałacu *Elysée* i nie odstępowali Xiężny przez całą noc. Zrana wyszedł następujący pierwszy biuletyn lekarski:

Dnia 15 września 1818.

„J. K. W. Xiężna *Berry*, która się znajdowała w czwartym miesiącu ciąży, doświadczyła przypadków, które uczyniły potrzebnym puszczenie krwi i użycie innych środków. Tymczasem nastąpiło zawczesne poródzenie dziś zrana o godzinie 6. Dziecię płci męskiej żyło prawie przez dwie godziny. Stan zdrowia Xiężny jest zaspakający. podpisano: *Bougon* i *Deneux*.”

Podług wczorajszego biuletynu, miała Xiężna noc bardzo dobrą, i nie jej snu nie przerywało.

Wpółśród największych bolów rodzenia kazała Xiężna *Berry* wezwać swego nadwornego kaznodzieję, biskupa amińskiego, który ochrzcił nowonarodzone dziecko, nie dając mu żadnego imienia.

Zawczesnie narodzony młody Xiążę pogrzebiony został uroczyście w *St. Denis*, obok grobu siostry swej *Mademoiselle*. Na trumnie umieszczony był następujący napis: „Tu spoczywa ciało wielce dostojnego i potężnego Xiążęcia N. d'Artois, wnuka Francyi, syna wielce dostojnego i potężnego Xięcia *Karola Ferdynanda d'Artois*, Duka *Berry*, syna Francyi i *Karoliny Ferdynandy Ludwika*, Xiężniczki *Obu Sycylii*, zmarłego przy urodzeniu d. 13 września 1818.”

Król w nocy na dzień 13 t. m. zrana o godzinie 3ciej udał się także do pałacu *Elysée Bourbon*, dla odwiedzenia Xiężny *Berry*.

Dnia 11 znajdował się Xiążę *Bourbon* na polowaniu w lesie pod *Chantilly*. W drodze natrafił na wielkiego dzika, który w bliskości leżał. Xiążę chciał do niego strzelić, gdy rozjuszony zwierze zerwało się i rzuciło prosto na konia Xiążęcia. Koń zesłupił się, a Xiążę uderzony został gwałtownie o ziemię. Szwanek ten zdawał się niebezpieczny. Zaraz po tym przypadku puszczono Xięcia krew trzy razy. Niebawnie wyszedł następujący biuletyn:

Dnia 12 września o godz. 3 po południu.

„Xiążę *Jmé Bourbon*, powrócił zupełnie do przytomności, i władanie jego członkami jest bardzo wolne; puls po puszczeniu krwi jest regularniejszy; atoli stan ospałości i niemocy trwa jeszcze.

podpisano: *Portal* i *Guéni*.”

Od tego czasu, jak słyhać, poprawił się stan zdrowia Xięcia *Bourbon*. Xiążę zrzucony z konia, leżał blisko dwóch godzin bez przytomności.

Gazety nasze zawierają artykuły, w których dowodzą, iż stan Francyi jest tak zaspakający, że niepotrzebuje już więcej dozoru obcego wojska.

Z zostawionego po Hrabu *de Choiseul Gouffier* zbioru pomników sztuki w różnym rodzaju, zakupiono dla naszego Muzeum za 60,000 fr.

Wyszedł tu zbiór bajek, Barona *Stassart*, w których między innemi Xiążę *Talleyrand* wyraźnie jest odmalowany.

(z gaz. berl.) Mówią o wprowadzeniu nowego systemu we wszystkich odnogach administracji. W przedmiocie tym panuje dotąd duch *Bonapartego*, a prefekci np. są rzeczywiście większymi panami, od samego Monarchy. Zasadą nowego porządku rzeczy, ma być systema municypalne, które odpowie oczekiwaniom narodu. Merowie mają być wprowadzeni i nadal, ale radcy municypalni mają mieć większy jak dotąd wpływ do administracji.

Z powodu wiadomej tajemnej noty zapalonych rojalistów do Mocarstw sprzymierzonych, *Monitor* umieścił co następuje: — „Jeżeli to wszystko, co zaszło w czasie rewolucyi, i jakkolwiek kształt przez nią otrzymało, jest rewolucyjnem, w tym razie potrzebaby tak nazwać jednokowy i powszechny rozkład ciężarów, przypuszczenie wszystkich Francuzów do publicznych urzędów, wolność wyznań i druku, ustanowienie sądu przysięgłych i włożenie odpowiedzialności na ministrów; w tym razie, dzisiejsi posiadacze dóbr narodowych, protestanci i obywatele, nienależący do uprzywilejowanej klasy, mieliby interes rewolucyjny; w tym razie wszyscy urzędnicy i żołnierze, od 25 lat, byłiby rewolucyjnemi; w tym razie sama konstytucja byłaby rewolucyjną; w tym nakoniec razie, wszyscy Francuzi, którzy nie porzucili swojego kraju, byłiby rewolucyonistami. — Rewolucja była walką nowej Francyi przeciwko dawnej arystokracji, która ciągle władać chciała, lecz zwycięstwa nie odniosła. Obalony przez nią tron, i bez jej pomocy nanowo postawiony, nie polega już na niej. Przywróciła go sama Francya, taka, jak jest dzisiejsza. Sama tylko zwalona arystokracja chciałaby znowu wznieść domową wojnę; ona tylko ma rewolucyjny interes.”

## HISZPANIA.

(z *Korr. hamb.*) *Abisbal*, Jenerał *O'Donnel*, który ma dowodzić nową wyprawą hiszpańską do Ameryki południowej, urodził się w Hiszpanii z rodziców irlandzkich, ma wieku lat 48, jest mocnego zdrowia, chociaż, dla ciężkiej rany w udo, którą odniósł w ostatniej wojnie, nie może bez pomocy siąść na konia. Rozumieją, iż otrzyma pełnomocnictwo nieograniczone, do działania podług okoliczności. Wyprawa pod jego dowództwem wyjdzie do Ameryki, jak tylko kongres akwizgrauski oświadczy się względem żadanego pośrednictwa z Ameryką.

*Madryt* d. 1 września. Z powodu, że Królowa nasza znajduje się w piątym miesiącu ciąży nakazane zostały publiczne modły; u dworu były przez trzy dni fety; *Madryt* oświecony był wieczorem.

Xiążę *Abisbal*, Hrabia *O'Donel*, ma być już przeznaczony na vice-króla w *Buenos-Ayres*.

## PERSYA.

Teraźniejszy Szach perski *Feth-Ali* nie jest tak gnuśnym, jak jego poprzednicy: jeździ dobrze na koniu i celnie strzela z łuku. W *Sultanieh*, letniem swoim mieszkaniu, daje codzień wysłuchanie od godziny 6tej do 7mej zrana; naradziwszy się potem z swojemi żonami i nałożnicami o wewnętrznej polityce haremu, przypuszcza dworzan na pokoje. Śniadanie przynoszą mu w zamkniętej i bogatym szaleem okrytej pace, którą Marszałek w kuchni pieczętuje i dopiero w obecności Monarchy otwiera. Po śniadaniu naradza się Szach z Ministrami, i idzie potem do swojego haremu. Wieczorem przejeżdża się konno, i po ósmey zasiada do jedzenia, z zachowaniem powyższych formalności. Przy jedzącym stoi lekarz, aby na przypadek zdrady mógł dać pomoc. Szach godzien pochwały za religijną tolerancją i umiarkowanie. Nie kazał stracić żadnego z swoich krewnych, co się często dawniej zdarzało. Pan *Joannin*, pierwszy tłumacz poselstwa francuzkiego w *Stambule*, otrzymał od niego w podarunku egzemplarz jego poezyi, który posłał do biblioteki paryzkiej. Szach tak jest grzeczny, iż jenerał *Gardanne* kazał przeprosić, że tego dnia, kiedy uroczysty wyjazd odprowadził do *Teherenu*, deszcz padał.



Wilno dnia 27 Września 1818 roku.

## O g ł o s z e n i a.

1. Z powodu zbliżającego się terminu S. Michała, w którym zwyczajnie w Mieście Wilnie wypuszczają się w arędę domy, pokoje, stancje, sklepy etc, Wileński Policmeyster na mocy ustawy Policyjney artykułów 179 i 189, zastrzega wszystkim właścicielom domów, gospodarzy, lub zawiadujących o-nemi, jakoteż i najmującym; iżby ze wszystkiemu oddającymi bądź co w arędę i najakolwiek termin, zawierane były należyte kontrakty, które jawić w Policyi lub częściach Miasta albo też w jakiegokolwiek kancelaryi Sądowej; — Wolno zaś także i bez kontraktów najmować i wypuszczać w arędę, lecz w przypadku mogącej zayść między najmującym i oddającym w arędę sprzeczki o zapłatę pieniędzy lub w jakim niedotrzymaniu warunków umowy, kto nie okaze jawionego jak wyżej wspomniano kontraktu, ten niema prawa żądać satysfakcyi, i Policya na mocy wyżej wyrażonego prawa niebędzie obowiązana domierzać takowej. — Wilno 26 września roku 1818.

P. Szlyków.

1. W tych dniach zginął piesek z gatunku szpiców mały w pół-strzyżony, więc ktoby miał takowego lub wiedział gdzie się znajduje, raczy zgłosić się o tem w domie staro-zakonnego Symsona Abramowicza na ulicy Niemieckiej, lub też do Policmeystra Wileńskiego, za co przyzwolą otrzyma nadgodę.

1. Excerpt oświadczenia z Protokołu potocznego kancelarii miasta Wilna w dacie poniżej zapisanego et corundem urzędownie jest wydan.

Roku tysiąc osiemset osmiastego, miesiąca septembra, dwudziestego czwartego dnia. Przed aktami Miasta Gubernskiego Wilna, stawając osobie JPP. Wincenty i Franciszek Adamkowiczowie odstawni pułku Ułańskiego Towarzystwa Bracia rodzeni, oświadczenie do protokołu ku wpisaniu podali; które co do słowa i wpisując tak się w sobie ma: oświadczenie Nomine JPP. Wincentego i Franciszka Adamkowiczów odstawnych pułku Ułańskiego Towarzystwa braci rodzonych, zapisuje się z następnych pobudek z powodu wyprzedania wiecznością domu naszego, pod N. 104, byłego, JPP. Grabowskim Domu Obywatelom Wileńskim, niektóre osoby nieprzyjazne, powziawszy ku nam żalącym się nieukontentowanie, nierzetelne rozsiewają wieści: iż; jakoby my wiele zaciągneli długów na tę kamienicę. Zaspokajając niespokojności nieprzyjaznych osób, a razem upewniając aktora nowego, i przekonywając powszechność, aby wieściom takowym niewierzyła; oświadczamy przed powszechnością, iż żadnych długów nie mamy zaciągniętych uprzednio, prócz należności na złotych pol. tysiąc, jakowa do terminu ewikcyi założonej, podług ułożenia się z wierzyicielem, procentowana być ma, a za ukończeniem się ewikcyi opłaconą zostanie w kapitale, dopiero zaś, że niemyślemy, ani też możemy zaciągać długów, anież mocni jesteśmy dekretem 1818 roku augusta dziesiątego dnia rekognoscowanych pretensy zyskiwać i kwitować, lub one komu przelewać, przez plenipotencyą od nas żalujących deltrow wydaną, zrzekłszy się mocy; że nie jesteśmy w stanie nie czynienia do lat trzech i że wszelka do czasu zamierzonego czynność nasza, za nieważną ogłaszać się ma i powinna będzie, uwiadamiąjąc; dla wiadomości Powszechny w Kuryerze Litewskim ogłosić o tem deklarując; takowe oświadczenie podpisujemy. — w protokole potocznym kancelaryi miasta Wilna, podpisano. Wincenty Adamkowicz, Franciszek Adamkowicz.

Ignacy Misiewicz M. W. Rejent.

## Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2. Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż na dostawę potrzebnego prowiantu dla dwóch ułańskich pułków, i dwóch konno-artyleryjskich rot od 1 nowembra do 1 january 1819 roku, do magazynu mińskiego, dla polskiego ułańskiego pułku, maki 703 czterci, 4 czterci; krup 65 czterci, 5 czterci i 1 garniec; do magazynu iumeńskiego, dla pułku tatarskiego ułańskiego, maki 703 czterci, 4 czterci, krup 65 czterci, 5 czterci i 1 gar.; i do magazynu hłuskiego, dla konno-artyleryjskich rot Nmer 13 i 14, maki 287 czterci, krup 26 czterci, 7 czterci i 2 gar.; w ogóle maki 1694 czterci, krup 153 czterci, 1 czterci i 4 garce, naznaczone są targi, które odbywać się będą w mińskiej skarbowej Izbie, w dniach: 21, 23 i 25, a ostateczne przetargi dnia 26, 27 i 30 miesiąca września teraźniejszego roku; a zatem życzący wziąć takową dostawę, zechcą z dostatecznymi ewikcyami przybywać do teyże Izby skarbowey, na wyżej naznaczone terminy. Dnia 10 septembra 1818 roku.

Sowietnik Czothonow. Sekretarz Arcimowicz.

2. Od Rządu Gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż na zaspokojenie okazanego na byłych kaszaczach w tutejszej gubernii powiecie Telszewskim, Junowiczu i Godlewskim, po oddaleniu ich od obowiązków, skarbowego decessu, którego i podziś dzień liczy się do uzyskania w ogóle rubli 10,936, kop. 92½ srebrem; Rząd pomieniony nazaczył na sprzedaż z publiczney licytacyi połowę majątku Koytany własnego Junowicza, leżącego w Powiecie Rosieńskim, i majątki Godlewskiego: Szawdynie w Szawelskim, a Ławkow w Telszewskim Powiatach leżące; a zatem życzący nabyć takowe majątki, zechcą jawić się dla targów do tutejszego gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 14, drugi 20, a trzeci 24 miesiąca decembra teraźniejszego roku. Dnia 12 septembra 1818 roku.

Sowietnik Ławrynowicz.  
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

2. Sąd taxatorsko exdywizorski na rozdział majątku Sędziego Granicznego Oszmianskiego Piotra Zienkowicza remissą Sądu Głównego Litewsko-Wileń. Depart. 2go naznaczony. W dniu 20 7bra 1818 roku jako w terminie na zjazd powtórny dekretem pierwszo zjazdowym naznaczonym do majątności Równopole zwaney w Pttcie Oszm-polożoney zjechał. Sady Taxatorsko-Exdywizorskie rozpoczęły, nieprzerwanie bez żadnych dokładów i rozjęchtania się czynnością Sądowniczą zajmować się będzie. W zamiarze zaś przyniesienia tem przedzwy satysfakcyi wierzytelom sprawę całkowicie w dniu 6 8bra 1818 roku do namowy weźmie, w tym aby strony interessowane mogły wiedzieć stosunki swe porządkiem prawa w naznaczonym Sądzie objawili, przez trzykrotną awizacyą zawiadamiają się. Dat. 1813 mca 7bra 23 dnia w Równopolu.

Jerzy Jeleński Prezes Exdywizyi.

Antoni Kociel Sędzia Ziem. Pttu Zawil. Exdywiz.

Stanisław Drzewicki Exdywiz.

Regent Exdywiz. Józef Paszkiewicz.

## KATALOG MUZYCZNY

W Xiegarni Uniwersytetu wyszedł z druku NOWY KATALOG MUZYCZNY: obejmujący w sobie to wszystko cokolwiek w każdym rodzaju muzyki wyszło naynowszego we Francyi, Niemczech, Włoszech i w Polsce. Katalog ten można także sobie sprowadzić pocztą, przesyłając na koszt transportu kop. 25 srebrem.

3 Jego Cesarsko Królewska Mość Naymilościwiey Nam panujący Monarcha przychyłając się do prośby przez opiekę nieletniey Xieźniczki Stefanii Radziwiłłówny, successorki zesłego Xiecia Dominika Radziwiłła, w widoku oczyszczenia massy z licznie ciężących ją pretensyow, a razem przyniesienia jak nayprzedzwy satysfakcyi wierzytelom i pretensorom zaniesionej, ukazem dnia 17 kwietnia roku bieżącego 1818 w Warszawie Rządzącemu Senatowi danym, Naylaskawiey dozwolił raczył, sprzedaż dóbr nieletniey Xieźniczki Stefanii (warunki do sprzedaży takowej, już przez opublikowanie rzezzonego ukazu są wiadome). Opieka zatem nieletniey Xieźniczki, chcąc jak nayprzedzwy przyprowadzić do skutku, to Naymilościwsze pozwolenie, zaleciła niżej podpisanemu, w mieście Wilnie ciągle mieszkającemu jeneralnemu Prokuratorowi Massy, przedsięwziąć nie zwłóczne ku temu środki; jakoż Prokurator zajął się poszczególnym zinwentowaniem funduszow ziemnych, i zlikwidowaniem wszelkich innych aktywow Massę składających, dzieło takowe, gdy już się zbliżyć może do końca, oświadcza Prokurator, iż na następnych kontraktach Litewskich w Mińsku, Nowogrodku, Wilnie i innych, będą się sprzedawać dobra nieletniey Xieźniczki Stefanii Radziwiłłówny; wzywa oraz powszechność, wśród której dom Jey świetniał, a szczególnie wierzyteli i pretensorów.



rów, aby jednocząc między sobą interesa, i obracając usilność dla zbliżenia końca temu rozciągłemu dziełu, ułatwiać raczyli nabycia, jako jedyny sposób swojego nayszybszego uspokojenia, że zaś czas kontraktów uważanym być powinien, za termin ostatecznego wzajemnego spełnienia mogących się zawrzeć układów, a wzmieniony w górze ukaz, gdy odwołaniem się do art. 7 ukazu 25 sierpnia 1817 roku wskazuje potrzebę komunikowania rzeczonych układów komitetowi kredytorów, w celu otrzymania zatwierdzenia onych przez Kommissję, jakowa przepisana formalność, gdy poprzedzić musi terminu kontraktowe, przeto Prokurator uprasza żądających nabycia dóbr, o wczesne z nim porozumienie się, oświadczając zarazem, iż z strony swojej wszelkie ma przygotowania, zdolne i dostateczne do wykazania stanu dóbr, z którego wspólne umowy i zgodzenia się na cenę onych nastąpić mogą. Datt w Wilnie roku 1818 miesiąca septembra 18 dnia. Michał Zaleski.

3 Roku 1818 miesiąca augusta 3 dnia. Przed aktami Ziemskimi powiatu Kowień. stawając osobiście WJ Xiądz Raymund Superior w imieniu własnym i w imieniu wszystkich Xięży Kamaldulow Montis Pacis czynił oświadczenie w rzeczy następnej: że dellator pod dniem 24 junii 1818 roku wydaną eorundemque 27 przed aktami Ziemskimi powiatu Kowieńskiego przyznał pełnomocną plenipotencyą ad jure agendum WJX. Józefa Snarskiego Kanonika Mińskiego w interessach konwentowych umocowawszy, gdy później za wolą Zwierzchności całego zgromadzenia i z osobistych pobudek, takowe postanowienie odmienić postanowił, i tak ze strony konwentu jako i ze strony JX. Snarskiego w tym objeście wzajemne i ze wszystkich dotąd stanowionych tranzaktów generalne zaszło rozwiązanie, tak, że od dnia 28 julii 1818 roku, wszelkie czynności JX. Snarskiego ze skutków powyższej plenipotencyi ustały, i ani konwent od JX. Snarskiego, ani też JX. Snarski od konwentu żadnych pretensyj i rachunków nie mają, lubo zostało upewnionym z osoby JX. Snarskiego na rzecz konwentu przez dokument w tej samej dacie wydany; gdy jednak oryginalna plenipotencya wyżej cytowana zgubioną w Wilnie przez JX. Snarskiego, nim ona zwróconą nie jest, z tego względu, aby takowa za okazaniem się gdziekolwiek waleru swojego nie miała, aby na podstęp konwentowi nie była użyta, protestując się, że taż plenipotencya za nieistniejącą i eliminowaną uważać się powinna, oświadczwszy przed publicznością i aktami, podpisując się. X. Raymund superior w imieniu własnym i w imieniu całego zgromadzenia XX. Kamaldulow Montis Pacis. Który excerpt eorundem pod urzędową Ziemską powiatu Kowieńsk. pieczęcią jest wydan.

Zgodność z protokółem poświadcza Kazimierz Tubilewicz Ziemski Pttu Kowień. Regent.

5. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski remissą Ziemstwa Pttu Dziśnieńskiego w roku 1818 marca 9 dnia zakroczoną, nad majątkiem zeszłego Leopolda Swiatopelk Mirskiego Miory z dalszemiattynencyami w Mińskiej Gubernii w Pcie Dziśnieńskim położonemi przeznaczony, w dniu 27 apryla tegoż roku Sady taxy i exdywizy rozpoczęwszy, po ułatwieniu czynności natym zjeździe, komportacyą przy aktach Ziemskich Pttu Dziśnień. złożyć się powinny uznał i Sady do dnia 1 nowembra idącego 1818 roku odwołał. O czem aby strony interessujące się nie wiadomością nieskładaly, przez niniejsze pismo trzykrotnie w gazecie Kuryera Litewskiego awizować postanowił. Franciszek Lenkiewicz Rejent Sądu Exdywizorskiego.

3 Skutkiem spełnionej exdywizy Strzednickiej, wydzielana scheda na wieczność od dóbr Surdeg w powiecie Wilkomirskim mil 18 od Rygi a o kilka od miast powiatowych, niedaleko traktu z Wilna do Rygi idącego, zawierająca w sobie w jednym obrembie wlok 14, morg. 8 i pręt. 45 z lasem sosnowym, jodłowym, i dalszym na budowę zdającym, z trzema gospodarzami, i tyleż chatupnikami Zyleszki zowiąca się, wybywa się na wieczność z nayszybszą ewikcyą, z odstąpieniem piątej części summy na takowej schedzie lokowanej, i z hipoteką połowy opcy do lat 3. Kto zechce traktować w mieście Wilnie ma się udać do

Od dnia 1 następującego miesiąca października, zaczyna się kwartałowa prenumerata na gazetę Kuryera Litewskiego, dla odbierających na mieyscu w Wilnie. Cena zwyczajna srebrem rubli 2 kop. 25.

W. Ostrowskiego Rejenta Depart. a na wsi, w majątku Kolesach obywatela Komara. Datt 1818 gbra 16 dnia.

5 Sąd zjazdowy na zebranie massy funduszow JW. Jerzego Graffa Zabielly Szambelana b. dworu polskiego kawalera orderu ś. Stanisława i usatysfakcyonowanie jego wierzyteli dekretem Sądu Głównego Litew. Wileń. 2go departamentu w roku idącym dnia 5 augusta zaszłym ustanowiony, ad fundum dobr Czerwony Dwor zwanych w Powiecie Rosieńskim leżących w oznaczonym terminie przybywszy i jurydykcyą zafundowawszy, po zwinętoowaniu wszelkiego leżącego i ruchomego majątku, po naznaczonej przez destynowanych komorników ogólnych dobr pomiarze i przepisaniu dalszych początkowych dla geometrow i wyznaczonego Administratora prawideł, na wszystkich kredytorach i pretensorach, a takż massowych debitorach stawających i niestawających z jakiegokolwiek źródła wpływ do massy funduszow JW. Szambelana Graffa Zabielly mieć mogących, komportacyą wszelkiego zwanego dokumentu pod rejestrami, a wzajemnie na dziedziach nietylko równaż komportacyą dokumentów in natura, lecz nadto wszelkiego ruchomego majątku na rejestrze do kancelaryi Ziem. Pttu. Kowien. na dzień 4. miesiąca gbra roku terażniey. 1818 uznał, persystencyą bcią niedzielną zamierzwszy, po tym terminie wolne odebranie własnych dokumentów, et ante principale wolność mowienia o przysięgę na wierności komportacyi nawzajem zachował i dalsze pierwszemu zjazdowi właściwe zakreślił postanowienie, a powodem od wszystkich stron samych aktorów i plenipotentów pierwszemu zjazdowi osobiście asystujących złożoney submisynyey prośby użyczenia czasu, już to dla geometrow pomiaru dobr zając się obowiązanym, już też dla stron rzecz na ugodzie proponowanej zakończyć oświadczających domagający się termin powtórnego zjazdu dzień 15 maja roku następnego 1819 zamierzył, żeby więc wszyscy kredytorowie i pretensorowie na założony termin do wyznaczonego et in fundo dobr Czerwonego-Dworu bydź mającego sądu pod utratą rzeczy stawali, a debitorowie że etiam w ich niestanności oczewista nastąpi rozprawa byli zawiadomionemi, oraz że w tymże przyszłym terminie bez żadnych zgoda zwłok i odkładów następować będzie ealey sprawy układowanie do tego celu nimeysza trzykrotna do gazet Kuryera Litewskiego podaje się awizacya.

3. Excerpt oświadczenia z Protokołu potocznego Grodzkiego Pttu Upittgo w dacie poniżej zapisanego a w roku tym tysiąc ośmset ośmnastym miesiąca septembra czter-nastego dnia pod pieczęcią urzędową Grodzką Pttu Upittgo stronie jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca septembra trzynastego dnia. Przed aktami Grodzkimi Pttu Upittgo, Plenipotent niżej podpisany, oświadczenie w imieniu WW. Józefa i Natalii z Denferow Jakimowiczow Kapitan. woysk Rossyyskich i Kawalerow, oraz Marcyanny z Denferow Tottienowey dał do zapisania w Protokół, w rzeczy następnej: w roku terażniejszym tysiącnym ośmsetnym ośmnastym miesiąca junii oświadczający się Józef Jakimowicz Kapitan, jadąc z Latwieliszek do Poniewieża zgubił puilares safijanowy ponsowy z dwoma portretami damskimi we środku puilaressu oprawnemi, w którym naydywały się dwa obligi, jeden na imię oświadczającej się Natalii z Demferow Jakimowiczowey na talarow bitych holender. obrączko. dwa tysiące i drugi na imię oświadczającej się Marcyanny z Demferow Tottienowey, takż na talarow bitych obrączko. dwa tysiące, oba od matki ich W. Bogumily Demferowey Putkow. w jednej dacie w roku tysiąc ośmset ośmnastym w junii wydane w Niemieckim języku, z podpisem jey własnoręcznym, do których za pieczętarzy podpisani w polskim dyalekcie WW. Józef Landsberg i Romuald Rudomina. Ze dotąd takowe obligi nieznalazły się, przeto żeby one kto sobie nieszlusnie nie przywłaszczył, lub żeby jakie na krzywdę oświadczających się nie były frymarki czynione, przez niniejsze oświadczenie publiczność zawiadamiają i one chcą mieć w gazety podane. Jakowe oświadczenie własną ręką podpisał Plenipotent Tomasz Eydrygiewicz.

Zgodność z Protokółem Zaświadcza Ziem. i Grodz. Pttu Upitt. Regent, Jan Eydrygiewicz.

Wyjeżdża za granicę.

3. Na powrót do oyczyzny swojej do Włoch Józef Kowalli przemieszkujący dotąd w Powiecie Wilkomirskim.

zaczyna się kwartałowa prenumerata na gazetę Kuryera Litewskiego, dla odbierających na mieyscu w Wilnie. Cena zwyczajna srebrem rubli 2 kop. 25.